

zapomnieć na chwilę o rezultacie wyborów przedwcześniejszych.

Na 27 wyborców 13 świętojurców i jeden chłop, prócz tego między naszymi trzynastu czterech ces. kr. urzędników! Fatalny rezultat wyborów a głównie z winy komitetu centralnego i komitetów miejscowych.

O pomyśle przeprowadzenia wyboru wyborców — nikt się z naszej strony nie troszczył... a to było rzeczą główną. — Gdy ostatnie wybory wyborców po myśli i woli świętego Jura poszły, była już rzecz zdecydowana. Resztę dokazali księża i żydzi, którzy z wzorową gorliwością pilnowali wyborców, gdy przeciwnie z naszej strony bardzo mało, a gdzie niegdzie nie nie robiono. Kandydaci z naszej strony stawiani, częstokroć najniestosowniejsi jak n. p. pan Krzeczunowicz tu w łowosko-grodeckim okręgu, ani się wyborcom nie pokazali. Poupadali nawet tacy kandydaci, którzy nad zjedaniem sobie chłopów czas dłuższy pracowali. Naprzykład w zloczowskim p. Hilary Tretter, który i z panami Rusinami się brał, i po rusku mówił i po rusku do nich pisywał, i uczył dla nich wyprawiał. Gdy przyszło do wyborów, puszczono go — proszę wybaczyć wyrażenie — w trąbę. Kandydat ruski p. Gierowski (c. k. urzędnik prokuratoryi we Lwowie, człowiek zdolny i wykształcony) otrzymał 209 głosów, a p. Tretter 154. Tak samo w przemyskim nasz kandydat p. Tyszkowski znany przyjaciel ludu otrzymał głosów 150, gdy kandydat ruski kanonik Juszczyński 231 dostał. W żółkiewskim otrzymał p. Polanowski wybrany przez gminy do sejmiku 176 głosów, gdy kandydat świętojurski p. Janowski otrzymał ich dwa razy tyle bo 317. Podobnie upadł pan Hoppen w Dolinie, miał tylko 144 głosów, gdy świętojurskiemu kanonikowi Pietrusiewiczowi dano 271 głosów. Gdzie niegdzie prawie nie głosowano na kandydatów komitetowych. Naprzykład w stryjskim, otrzymał p. Romaszkan tylko 70 głosów, gdy kandydat ruski radca Kowalski 477 otrzymał.

Dodajcie, że do Rusinów w Galicyi wybranych przybędą jeszcze bukowinicy a na ich czele p. Tomaszczak! Stanowiąc będą oni zbitą falangę, do której przylgają się zapewne żydzi z Schomerowskiej partii, którzy się z naszych miast do Rady państwa dostaną. Kandydaci Schomera oświadczyli z góry na jednym z ostatnich posiedzeń tego stowarzyszenia, że nie przylgają się do delegacji polskiej.

Zważmy jeszcze jedno. Naszych będzie w Radzie państwa około 46. Świętojurców, żydów galicyjskich i Bukowińczyków, którzy razem iść będą wprawdzie tylko około 20, ale naszych panów będzie w Wiedniu zwykle ledwie połowa, gdy tamci zawsze będą w komplecie, tak że i liczebnie nie wielką będziemy mieć przewagę.

Daj Boże, żeby wybory w miastach, które się w czwartek odbyły mają, wypadły korzystnie. Nadzieje nie są szczególne, bo w wielu miejscach nie zgodzono się jeszcze do dziś na kandydatów, mianowicie w Tarnowie i Bochni, Sączu i Białej, Stryju i Drohobyczu, Kolomyi i Siatynie, Jarosławiu i Rzeszowie, a żydzi już dawno porozumieci się.

Tu we Lwowie odbywają dziś zgromadzenia wyborców po dzielnicach. Delegaci komitetu mają przekonywać wyborców najprzód, że potrzeba wybrać i Smolkę i Ziemiałkowskiego, bo to nie szkodzi, że jeden jako minister musi bronić ministerstwa a drugi po to chce jechać do Rady państwa, aby to ministerstwo obalić, a powtóre przekonać, że p. Ziemiałkowski luboć go już w białskim wybrano do Rady państwa, jeszcze raz i we Lwowie wybrać należy. Jakkolwiek jest że strony federalistów naszech agitacya przeciw wyborowi Ziemiałkowskiego, a ze strony żydów, którzy głosować będą za Ziemiałkowskim i Józefem Kolischerem opozycya przeciw wyborowi Smolki, zdaje się jednak wybór kandydatów komitetowych zapewnić.

Paryz, 20 października. (Przedwcześnie triumf monarchistów. — Hr. Chambord żądanych ustępstw nie zrobił. — Kto zwycięży? — O nowych wyborach uzupełniających. — La France existait toujours. — Taktyka Bazaine'a. — Taktyka monarchistów. — Broszura p. J. Grévy p. t. Le Gouvernement nécessaire.)

S. E. Monarchiści triumfują — może trochę przedwcześnie, ale z wielką pewnością siebie. Jednak sławne ustępstwa hr. de Chambord redukują się na zero, bo i w kwestyi standardu zastrzegają sobie królewską inicjatywę, za którą Zgromadzenie mogłoby zmieniać i standard i wszystkie inne niby przyjęte warunki. I to jeszcze proponuje komisya Dziwiewicju, o opinii zaś hr. de Chambord nie ma najmniejszej wzmianki, widocznie pretendent nie nie przyrzekł, i wszystko czynił zależnym od własnej woli, to może być wystarczającym dla stronników restauracyi quand même, ale ci, którzy się jeszcze wahają, nie zostaną przez to z pewnością nawróceni. Dziennik legitymistowski Union potwierdza to co wyżej mówimy. „Nie może być mowy o ustępstwach. Trzeba mieć prawo nakładać warunki, aby móżdż ustąpić bądź udzielić czegokolwiek bądź! Hr. Chambord na ziemi obecnej nie ustępuje, niczego nie udziela, bo on niczego nie wymaga.“ A we wczorajszym numerze: „Król się nie zmienił, jest ten, czem był wczoraj, tem czem był zawsze. Zgromadzenie, na mocy swej inicjatywy, może w nieobecności króla, zachować sztandar trójkolorowy, ale inicjatywa królewska zostaje nietkniętą, a to co zostanie zdecydowane za zgodą króla i narodu nie jest przesądzonem. Król nie żąda, żeby coś zmieniano w sztandarze, przed jego wstąpieniem na tron. Zostawia Zgromadzeniu zupełną inicjatywę, zastrzegając sobie prawo przemówienia, jak przyjdzie dzień i godzina.“

A więc orleaniści, którzy przez nienawiść do republiki, głosować będą za Henrykiem V, wiedzą doskonale, że nie im nie przyrzeczono, że narażają nie tylko sztandar trójkolorowy ale i wszystkie swobody cywilne, polityczne i religijne, które stanowią prawo publiczne Francji, robią to wszystko zależnym od tak zwanej inicjatywy królewskiej. Za tydzień zapewne (bo zwolanie deputowanych przyspieszone zostanie), za tydzień wiedzieć będziemy, ilu znajduje się w Izbie ludzi gotowych bezwarunkowo zgodzić się na oddanie Francji, jej tradycyi liberalnej i jej przyszłości w ręce księcia, który Francji nie zna a ulega wpływom najzacoftszych fanatyków. Dotychczas, zdaje się być pewnem, że stronnicy restauracyi monarchicznej są w liczbie 330, a komiteta lewicy twierdzą, że większość po stronie republiki. Czy jednak w przeciągu tygodnia stosunek ten się nie zmieni, któż odgadnąć może.

O nowych uzupełniających wyborach, które byłyby niezbędnymi w chwili, kiedy Zgromadzenie ma rozstrzygnąć o formie rządu, aby nie mówiono, że monarchiści chcą zdobyć restauracya podstępem nielegalnym, krążyły przed kilku dniami najprzejrzystsze pogłoski. Dzisiaj dowiadujemy się, że p. Leon Say był u marszałka Mac-Mahona i wykazał mu konieczną

potrzebę tych wyborów, a marszałek przyznał, że kwestya jest bardzo ważną, dodał że jeszcze raz naradzi się o tem z ministrami; jednak stronnictwa zdają mu się być bardzo niecierpliwymi, a czekać nie zechcą na przyjęcie nowo wybranych, którychby wybór odbył się nie mógł przed 16 listopada. Zkąd naturalny wniosek, że kwestya monarchii rozstrzygnięta zostanie przed wyborami; jak naród zapatrywać się będzie na to praw jego lekceważenie? Niecierpliwość stronnictw zdaje nam się być słabym bardzo argumentem. Kwestya formy rządowej powinna być udecydowaną przez Zgromadzenie in pleno, inaczej decyzja będzie uważana za nieważną.

„La France existait toujours!“ Te słowa księcia d'Aumale w odpowiedzi na zawile tłumaczenie się marszałka Bazaina wielkie tu zrobiły wrażenie, jako streszczające doskonale całą doniosłość procesu. Po upadku cesarstwa dla marszałka Bazaina już nie ma; rząd obrony narodowej, jest to rząd insurrekcyjny, jest to jakoby banda buntowników, na skarcenie i ukaranie których armia swoją zachowuje; gotówby nawet uderzyć z nią na wojska nowouformowane przez ten rząd obrony narodowej w celu przywrócenia tego, co on nazwa porządkiem, a co Francya cala nazwa hańbą; miłość dla Francji w sercu tego człowieka nie istnieje. Niestety! można by to samo powtórzyć i o tych, którzy dzisiaj pod oczami niechętniej Europy stoją, także jakoby w obłączeniu, myślą nie o Francji jej przyszłości, jej spokoju, ale gotowi dla zadośćuczynienia swej ambicji lub swej nienawiści, lub w najlepszym razie swemu fanatyzmowi, narzucać jej rząd, którego nie chce, przeciw któremu kilkakrotnie już powstała, który wszystkimi wyborami potępił i odrzuca. A jakżeż się tłumaczyć, już nie ma, mówią, republika to rząd insurrekcyjny, trzeba przywrócić porządek, trzeba odtworzyć Francję! „La France existait toujours“ a tego swego istnienia właśnie dowodzi odpychając was stale i energicznie; tego swego istnienia dowiedzie może zwycięstwem republikańskim i izbie okrzykiem radości, który na to zwycięstwo odpowie ze wszystkich stron Francji. Gdyby zaś monarchiści zwyciężyli, zaczęłaby się walka może nie zbrojna, ale zawsze straszliwa między chwilową większością parlamentu narzucającego się narodowi a prawdziwą większością w narodzie; a walka ta byłaby podobną do tej, o której marzył Bazaine gdy chciał dopomóc Prusakom przywracając po swojemu porządek. Wojny domowej Francya nie chce a ci wszyscy, którzy do niej czują wstręt niezwykły, głosować będą w izbie przeciw monarchii.

P. J. Grévy, były marszałek izby ogłosił w tych dniach dzieło pt. „Le gouvernement nécessaire.“ Tym rzędem kończym jest dla autora rząd republikański. Tak się kończy to znakomite studium: „Rzucając okiem na przestrzeń czasu który tu przebiegłem, widzę wielką rewolucyja świata nowoczesnego, jej niezwykłą siłę, Francya stopniowo przemienioną a dziś będącą czystą demokracją; jej niezrozumienie wielkiej zasady rządu republikańskiego tak dobrze zrozumianej w Anglii i w Stanach Zjednoczonych; jej pierwszy błąd, że nie umiała utworzyć monarchii konstytucyjnej; kiedy miała po temu żywioły; jej drugi błąd że chciała ją złożyć kiedy żywiołów już po temu nie miała; jej fatalny upór w przeciwstawianiu od lat 80 demokracji rządów których żośnić nie mogła; konieczność dla niej uorganizowania nareszcie rządu odpowiedniego temu stanowi społecznemu, bezsilności stronnictw monarchicznych; prawa jakie rząd republikański uzyskał do ufności rządu; groźne wypadki którychby obalenie jego stało się hasłem. A więc, aby wyjść ze sfery zaburzeń, nie ma przed nami dwóch dróg; każda restauracya monarchiczna byłaby tylko chwilą spokoju między dwiema burzami; w republice jednej znajdziemy przystań prawdziwą.“

NIEMCY.

*** Berlin, 22 października.** Cała prasa berlińska poczynawszy od półurzędowej Provinzial Correspondenz a skończywszy na małych Staatsbürger i Volks-Zeitung zapelniają długie łamy wizytą cesarza Wilhelma w Wiedniu i polityczną jej doniosłością. Cesarz Wilhelm uproszony nawet został przez Franciszka Józefa do pozostania dłużej w austriackiej stolicy i chętnie przychylił się do tej prośby, tak, że dopiero 24 b. m. w piątek oczekiwaliśmy jest z powrotem w Berlinie. Okoliczności towarzyszące pobytowi cesarza Niemiec na dworze Habsburgów znajdzie czytelnik pod rubryką Austrii i Węgier, nie będziemy ich tu powtarzać więcej, podnosimy to tylko, że prasa berlińska daleko większe wizycie tej przypisuje znaczenie, aniżeli takowa mieć może i będzie. Zresztą innych donioslejszych treści wiadomości ani żdbła. National Zeitung przytacza tylko kilka uwag Provinzial Correspondenz. co do korespondencyi Papieża z cesarzem Wilhelmem i powiada, że w obec papieskiego listu do cesarza Niemiec żaden dobry patriota i dobry protestant nie powinien ani na krok zbliżyć się przy wyborach do ultramontanów, którzy pracują tylko na zgubę ojczyzny, zdradzając kraj i monarchię.

Stan zdrowia króla Jana saskiego nie polepszył się bynajmniej. Ciagle trwa bezsenność i nieprzytomność a siły nikną coraz widoczniej, tak że śmierci króla należy się lada chwila spodziewać. Biuletyn wydany z Pillnitz w dniu wczorajszym rano nie donosi nic gorszego o stanie zdrowia saskiego monarchy, nie rokuje przecież wielkich nadziei.

ROSYA.

*** Przyłączenie prawego brzegu Amu-Dary do Rosji jest już faktem spełnionym.** Granica ma iść od kanału Taldyk do przylądka Urgu w kierunku starego koryta Amu-Dary, aż do jej ujścia. Co znaczy, że nie tylko prawy brzeg rzeki, ale wszystkie stepy Turkmęskie uważane są za własność Rosji z wyjątkiem tej części stepów, do których wojska rosyjskie mają trudność dostąpić, i które z tego powodu nominalnie mają się liczyć do Chiwy. Chwałstwo samo ograniczone do posiadłości leżących na lewym brzegu Amu-Dary, pomiędzy tą rzeką a stepami, ma zostawać w stosunku wasala rosyjskiego. Warunki ostateczne pokoju oprócz zabiorów już pewnych, nie są znane, ale zapowiadają nałożenie kontrybucyi wojennej 2,200,000 rubli, która ma być rozłożona na lat 20. Celem tego warunku jest utrzymanie Chiwy w ciągłej zależności. Kupcy rosyjscy mają być uwolnieni od opłaty cła, a wojska cesarskie zajmują ujścia Amu-Dary.

AUSTRIA I WĘGRY.

*** Wiedeń, 21 października.** Dziś we wtorek danym był, jak nam to już doniósł wczorajszymi telegram wielki obiad w zamku cesarskim o 159 nakryciach. — Wzięli w nim udział: Cesarz Wilhelm i cesarz austriacki, ks. Karol pruski wraz z małżonką, w ks. Badenścy (wszyscy z całym swym orszakiem i przydzielonymi do ich boku osobami), ks. Leopold Bawarski i ks. Gizela, królowicz duński i jego małżonka, hr. Girganti, ks. Wilhelm Wirtembergski, książę Gustaw Sasko-Wajmarski, — arcyksiążęta Karól-Ludwik, Albrecht, Fryderyk, Wilhelm Leopold, arcyksiężniczki Marya Teresa i Elżbieta, książę Bismarck, cały personel poselstwa niemieckiego, poseł bawarski, poseł austriacki w Berlinie hr. Karolyi, poseł duński, poseł szwedzki, członkowie gabinetu austriackiego i kilku członków gabinetu węgierskiego, niemiernik dolnej austrii, burmistrz miasta Wiednia, dyrektor wystawy międzynarodowej, urzędnicy dworscy i jenerali w pełnym komplecie. Toast podniesiony w czasie obiadu przez Franciszka Józefa na cześć cesarza Wilhelma opiewa: „Skoro spełnione zostały najgorętsze moje życzenia powitania w Wiedniu w czasie wystawy mego ukochanego przyjaciela i brata, podnoszę z radośnym sercem i podzięką na ustach ów puchar i spełniam go na zdrowie naszego ukochanego gościa. Niech żyje JCMość cesarz niemiecki i król pruski!“

Cesarz Wilhelm odpowiedział tak: „Pozwól WC. Mość, aby mi wolno było odpowiedzieć na dopiero co słyszane a tyle wzniosłe słowa najserdeczniejsze moje i najprzejazniejsze podzięk. Do tych dołączam podziękowanie za gościnne i przyjazne przyjęcie, jakiego tu doznała cesarzowa moja małżonka i moje dzieci. — Cieszę się niewymownie z tego, że na przyjazne odwiedziny, jakimi mię roku zeszłego zaszczyścił raczyła wspólnie z cesarzem Rosji Wasza CKMość, dozwolom mi zostało odpowiedzieć już tego roku w chwili wystawy powszechnej. Wymienione naówczas między nami przyjazne uczucia, o jakich w pełnej tutaj mógłbym przekonać się mierze, są rekojmiją pokoju europejskiego i pomyślności naszych ludów. Piję za zdrowie Najjaśniejszego cesarza Austrii i króla Węgier, mego brata i przyjaciela!“

Po obiedzie udali się obaj monarchowie do teatru Karola, gdzie dano na ich przyjęcie dziecienny płód muzy Offenbachowskiej, farsę wyganą z teatrów, gdzie poważniejsza zwykła zbierać się publiczność t. j. „księżniczkę Trapezunt.“ — Na jutro zapowiedziane polowanie w Thiergartenie, gdzie masy spędzono zwierzę — właskawione. Polowanie przeto nie będzie połączone ze zbytnimi niebezpieczeństwami.

Dzienniki wiedeńskie wzięły dziś może niż gościnę z nad Sprei zajęte wyborami w stolicy. Rezultat ostateczny dotąd nam nieznany; wiemy tylko, że w mieście przeszli pp. Brestl, Glaser, Kuranda i Mayerhoffer, ostatni przeciw pastowim Porubskiemu, jednemu z głównych filarów stronnictwa „młodych.“ — Przy sposobności wyborów wywiązała się walka zacigła między „starymi“ a „młodymi“ bo o nich tu chodziło jedynie kandydatów. Kandydac i stronnictwa klerykalnego nie mieli żadnych widoków.

Pester Lloyd donosi, że poseł austro-węgierski przy W. Porcie hr. Ludolf powraca przed ukończeniem urlopu, do Carogrodu. Tenże miał już otrzymać w sprawie bośniackiej potrzebne skazówki. Co się tyczy rzeczonej sprawy, to korespondent wiedeński do Köln. Ztg. donosi, że gabinetu rosyjski, niemiecki i angielski wyraziły ministerstwu spraw zagranicznych w Wiedniu w formie jednobrzmiącej swe ubolewanie z powodu „niewłaściwego“ zachowania się W. Porty w kwestyi tyle głośnego memoriału. — Dzienniki wiedeńskie nie o podobnym nie wiedzą „ubolewaniu.“

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Wrocław, 22 października. Książę biskup wrocławski ks. dr. Förster zawezwany w dniu wczorajszym na termin o obsadzenie w urzędach duchownych bez wiedzy rządu, nie stawił się. Książę biskup bawi jeszcze na zamku Johannisberg.

Królewice, 22 października. Minister wyznał, że donosi Ostpreussische Zeitung, urzędowo zakonstatowa, czy zmarły na cholera starokatolik stolarz Müller jest pochowany na święconem miejscu, a jeżeli nie, grób ma być następnie poświęconym, bo wykopanie zwłok mogłoby zdaniem komisji sanitarniej być szkodliwym dla ogólnego stanu zdrowia.

Bukareszt, 22 października. Minister spraw zagranicznych Boreescu podał się w skutek nieporozumień zaszłych w ministerstwie do dymisji, jak teuteż donoszą dzienniki. Następcą jego ma być Aleksander Laherarsky.

Wersal, 22 października. Prawe centrum uchwalilo na znak zgody wszystkich monarchicznych frakcyi udać się in corpore po posiedzeniu w hotelu Vatel do hotelu des Réservoirs i wziąć udział w zebraniu prawnicy. Kwestya zwolania Zgromadzenia narodowego przed koncem wakacyi nie jest jeszcze załatwioną.

Madryt, 22 października. Kolumna 480 ludzi dowodzona przez Maturang, pobiła oddział księdza Flix pod Prades w Katalonii. W dniu następnym uderzyła też sama kolumna na oddział karlistów pod dowództwem Cercos, który również pobiła, ale następnie napotkana przez oddziały Tristany'ego i Mireta w liczbie 3000 ludzi, zmuszona została do odwrotu. — Wycieczka powstańców z Kartageny została odpartą. Eskadra wierna rządowi oczekiwaną jest dzisiaj w Kartagena.

Proces marszałka Bazaine'a.

Posiedzenie XII

z dnia 20 października 1873 r.

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się przestuchiwaniem świadków. Przed sądem stawili się zacytowani świadkowie marszałek Leboeuf, generał Lebrun, generał Jarras szef jenerałego sztabu armii nadreńskiej, generał Coffinieres gubernator Metz, Kératry na 4 września pfekt policyi paryskiej, Julius Favre, generał Palikao ostatni minister wojny za cesarstwa, wreszcie i generał Admirault i marszałek Canrobert, dowódcy korpusów armii nadreńskiej. Świadkowie ci zawezwani zostali przez rządowego komisarza. Dwaj świadkowie odwodowi na dzisiejsze zawezwani posiedzenie byli pp. Schneider prezes byłego ciała prawodawczego i eksminister Rouher. Już po 12 godzinie

nie zapełniła się sala posiedzeń sądu liczną publicznością. O 12 godzinie ukazał się sąd a za nim zaraz wszedł marszałek Bazaine do sali.

Przewodniczący oświadczywszy, iż przy słuchaniu świadków tego samego trzymać się będzie porządku co przy słuchaniu marszałka Bazaine'a, zaczął pisarzowi sądowemu zawołać marszałka Leboeuf. Marszałek Leboeuf ukazał się natychmiast w sali. Jest to silny, wysoki mężczyzna o całkowicie już białym włosie, z jasnym, ognistym wzrokiem i bardzo przyjemnym organu mowy. Wszystkie zeznania marszałka Leboeuf słyszeć można jak najdokładniej w całej sali. Na pytania przewodniczącego odpowiada, że ma lat 64, mieszka w departamencie Orne i jest marszałkiem Francji. Po złożeniu przez Leboeufa prawem przepisanej przysięgi, oświadcza mu przewodniczący, iż chwilowo ma tylko opowiedzieć okoliczności dotyczące zamianowania marszałka Bazaine'a naczelnym wodzem armii nadreńskiej, i podać organizacya i poruszenia armii aż do 14, w którym to dniu zaszła pierwsza bitwa pod Metzem.

Marszałek Leboeuf zająwszy miejsce na wezwanie przewodniczącego, opowiada obszernie o zajęciach od 5 do 13 sierpnia. Marszałek Bazaine otrzymał 5 sierpnia dowództwo nad trzema korpusami, a 8 sierpnia dodał mu jeszcze cesarz dowództwo nad gwardyą i rezerwą. Do 12 sierpnia miał marszałek Bazaine niższe tylko dowództwo, dopiero od 13 sierpnia rano odpowiedzialny był za całą armię nadreńską. Podówczas liczyła armia Metz 170,688 żołnierzy z 39,000 koniami i miała żywności przesyła na miesiąc, nie licząc zapasów na dni cztery, które żołnierze mieli przy sobie. Następnie podaje marszałek Leboeuf pozycye armii i dodaje przy tem, że w nocy z 11 na 12 sierpnia mieli dokładne wiadomości o marszu. W nocy tej bowiem schwytano trzech ułanów, pomiędzy którymi był bardzo inteligentny podoficer, który im udzielił tej wiadomości. Dalej opowiada marszałek Leboeuf, że w dniu 12 sierpnia kazał cesarz przywołać do siebie marszałka Bazaine'a i oddał mu naczelné dowództwo. Marszałek Bazaine robił nieco trudności a zwłaszcza, że armia miała kilku starszych marszałków od niego, ale następnie przyjął naczelné dowództwo a cesarz uwiadomił go o swym planie i dowódcy pojedynczych oddziałów musieli zdać mu o położeniu swem raporta. Marszałek Bazaine objął naczelné dowództwo 13 sierpnia. Cesarz był za prowadzeniem wojny zaczepnej, to samo zdanie dzielił marszałek Leboeuf. — Marszałek Bazaine był przeciwnego zdania. Czy odwrót następnie nakazywał był przez cesarza i to w pewnym kierunku, o tem nie umie powiedzieć Leboeuf. Cesarz mówił do niego o tem, jakoby o pewnym ułożonym już przedtem planie. Następnie chce marszałek Leboeuf opowiadać o dalszych operacyach wojennych, ale przewodniczący przerywa mu, gdyż o dalszych operacyach mowa będzie później. Marszałek Leboeuf nie miał do 15 sierpnia żadnego dowództwa. Po 12 sierpnia nie miał żadnego urzędowego stanowiska w armii i ztąd mało wiedział o położeniu rzeczy. W dniu 14 sierpnia nie wiedział nawet, że cesarz miał odjechać.

Przewodniczący stawia kilka pytań marszałkowi Leboeuf a mianowicie co do poruszeń wojska i co chiano przez to powiedzieć, że oddając marszałkowi Bazainowi dowództwo nad trzema korpusami, chiano mu tylko powierzyć operacye wojenne.

Leboeuf: Utworzono dwie nowe armie, jedną dla marszałka Bazaina, drugą dla marszałka Mac-Mahona. Nie zorganizowano przeciw całkowicie tych armii i dla tego powierzono tymczasowo tym dwóm dowódcom tylko operacye wojenne. Do 12 sierpnia nie zmieniło się nic w tym względzie.

Leboeuf zapytany następnie przez przewodniczącego, czy korpusy stojące pod rozkazami Bazaine'a nie otrzymywały czasami rozkazy wprost z głównej kwatery, odpowiada Leboeuf, że o ile sobie przypomina, miało to czasami miejsce a mianowicie pierwszy raz z okoliczności ekscytrycznego wystąpienia generała Frossard gdzie chodziło o ściąganie armii.

Przewodniczący: Byłeś pan obecnym rozmowie cesarza z marszałkiem Bazainem, przy której mówiono o planie cofnięcia się do Nancy?

Leboeuf: Nie! Nie wiem nawet czy cesarz mówił z Bazainem o planie utworzenia dwóch głównych punktów obrony, jednego w Metz a drugiego w Paryżu. Nie miałem podówczas żadnego stósknu z cesarzem.

Przewodniczący: Czy marszałek Bazaine wiedział o operacyach pod Nancy? Co pan wieś o moście którego nie zburzono?

Leboeuf: Nie sądzę, aby marszałek Bazaine wiedział dokładnie o owych operacyach. Było to niepodobnem.

Przewodniczący: Pytam się pana, dla czego most w Pont à Mousson i most leżący pomiędzy Pont à Mousson a Ars nie zostały zburzone?

Leboeuf: Nie burzyliśmy ich, bo chcieliśmy przejść do wojny zaczepnej.

Przewodniczący: Czemuż nie dano rozkazu do zburzenia mostu, gdy nieprzyjaciel wszedł do Pont à Mousson?

Leboeuf: Chcieliśmy przejść do wojny zaczepnej i dla tego uważaliśmy za stosowne, aby pewna część nieprzyjacielskiego wojska przeszła przez Mozele.

Przewodniczący: Wiedziałeś pan o raportach, jakie marszałek Bazaine po zamianowaniu go naczelnym wodzem, otrzymał od podwładnych mu korpusów?

Leboeuf: Nie byłem obecnym rozmowie Bazaine'a z cesarzem. Marszałek Bazaine musiał wiedzieć co robiły te korpusy i mógł zażądać sprawozdań.

Przewodniczący: Dla czego mianowano generała Jarras szefem jenerałego sztabu?

Leboeuf: Jenerał Lebrun nie chciał przyjąć tego urzędu chcąc pozostać adiutantem przy cesarzu. Jenerał Jarras był zresztą jak najlepiej poinformowany o wszystkich, bo miał już przedtem wszystkie wydziały armii pod sobą.

Przewodniczący: Czy komisarz rządowy lub który z sędziów ma co do nadmienienia?

Gdy nikt z wymienionych głosu nie zabrał, powstał adwokat Lachaud i prosi przewodniczącego, aby kilka pytań jeszcze zadał świadkowi Leboeuf. Lachaud stawia pytania, które powtarza przewodniczący, a na które odpowiada marszałek Leboeuf.

Przewodniczący: Czy marszałek Bazaine przy rozpoczęciu kampanii okazywał pewne niezadowolnienie?

Leboeuf: Nie zauważyłem nie takowego. Po mój przybyciu do Metz otrzymałem bardzo serdeczny list od Bazaine'a.

Przewodniczący: Czy wiesz pan o co o tem, że marszałek Bazaine używał jakich środków celem otrzymania naczelnego dowództwa?

Leboeuf: Bazaine nie podobnego nie uczynił.

Przewodniczący: Chciano pierw wykonać plan jenerała Niela i utworzyć trzy armie, z których jedna miała się dostać marszałkowi Bazainowi.

Leboeuf: Czy pan mówisz o planie, który marszałek Niel na piśmie zreagował?

Przewodniczący: (Nieco zaambarsowany). Nie mogę się jasniej wyrazić. (Marszałek Niel wypracował już na kilka lat przed wojną plan kampanii przeciw Niemcom, którego przy wybuchu wojny użyć chiano).

Leboeuf: Względem politycznym, nie zewnętrznie ale wewnętrznie nie dozwolili na wykonanie planu, który wypracował wspólnie z jenerałem Lebrun i innym jeszcze jenerałem. Według tego ogólnego planu miał marszałek Bazaine otrzymać dowództwo nad jedną z armii.

Marszałek Bazaine robi kilka uwag bez dalszego znaczenia i zarega, że nie nigdy nie miał przeciw marszałkowi Leboeuf i że po przybyciu jego do Metz opuścił miasto tylko dla tego, aby mu ustąpić swego mieszkania.

Na tem ukończono przesłuchiwanie marszałka Leboeuf, któremu pozwolono pozostać nadal w sali. Drugim z kolei świadkiem jest jenerał Lebrun, mały, szczupły człowieczek, o szpakowatym, nastrzępionym głowie i dobrze już oszroniałej brodzie, ruchliwy i roztargniony, bo lubo po dwakroć zawezwany przez przewodniczącego do zajęcia miejsca, nie siada wcale, ale stoi podczas całego swego zeznania gestykulując na wszystkie strony i potrząsając co chwila ruchliwą swą głową. Na pytania przewodniczącego, odpowiada, że ma lat 64, mieszka w Paryżu i jest jenerałem dywizji. Nie służył nigdy pod marszałkiem Bazainem, zna go bardzo mało, ale dodać musi, że stósknu jego z marszałkiem były zawsze jak najlepsze. Przewodniczący prosi jenerała Lebrun, aby opowiedział co wie o pierwszym peryodycz ostatniej wojny.

Lebrun: Dowiedziałem się 12 sierpnia, że marszałek Bazaine otrzymał naczelné dowództwo. Cesarz postanowił odwrót do Verdun. Marszałek nie sprzeciwiał się temu i przyjął jego wykonanie.

Przewodniczący: Nie o tem masz pan mówić. Trzymaj się pan rzeczy i powiedz mi, jakie zrobiono przygotowania do tego odwrotu.

Lebrun: Przygotowania poczynione przez główny sztab do tego odwrotu, były zupełnie niezadawalniające, dla tego też zaszła bitwa pod Borny i rozpoczęły się nasze klęski. Miano tylko jeden dzień do tych przygotowań. Marszałek Bazaine powinien był wydać odnośne rozkazy a marsz powinien był rozpocząć się już o 5 godzinie rano 14 a nie dopiero o 10 godzinie przed południem. Dnia 14 wieczorem mógł być odwrót na lewy brzeg ukończonym. Sztab jeneralny nie trudnił się tem wcale.

Przewodniczący: Jakie środki zarządził pański sztab jeneralny gdy cesarz chciał z 170,000 żołnierza rozpocząć odwrót?

Lebrun: Cesarz dobrze wiedział o tem, że mosty w Metz

Otworzenie konkursu.
Król. sąd pow. w Poznaniu.
Poznań, d. 21go października 1873 r.
przed połud. o godz. 6

Do majątku Towarzystwa komandytowego na akcy po firmie **Chlebowski, Piater et Comp. w Poznaniu** otworzono konkurs kupiecki a dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień 10 października 1873 r.

Tymczasowym administratorem masy ustanowionym został król. komisarz aukc. Ludwik Manheimer w Poznaniu. Wierzycieli dłużników wspólnych wzywamy, aby w terminie na dzień

8-go listopada r. b.
przed połud. o godz. 11

przed komisarzem konkursu w izbie sądownej Nr. XI wyznaczonym, oświadczenia i propozycje swoje względem utrzymania tego administratorem lub ustanowienia innego tymczasowego administratora event. tymczasowego zarządu oddali.

Wszystkim, którzy od dłużników wspólnych cokolwiek w pieniądzu, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu mają lub którzy im cokolwiek są winni, zalecamy, aby nie im nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do dn. 12 listopada 1873 włącznie sądowi lub administratorowi masy donieśli i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych praw do tego czasu do masy konkursowej oddali. Zastawnicy lub inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego mają o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących tylko donieść.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do masy pretensje jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby należało do niej, bądź że o takowe już się skarga toczy lub nie, z prawem żądania pierwszeństwa do dnia 4 grudnia 1873 włącznie u nas piśmiennie lub do protokołu zameldowali i następnie do rozpoznawania wszystkich w czasie wspomnianym zameldowanych należało również stosownie do okoliczności do ustanowienia stałych osób zarządczych

dnia 20 grudnia r. b.
przed poł. o godz. 9

przed komisarzem konkursu stanęli.

Kto zameldowanie swoje na piśmie złoży, powinien kopią onegoż i jego aneksów dołączyć.

Każdy wierzyciel, który nie w naszym okręgu urzędowym zamieszkuje, powinien przy zameldowaniu swojej pretensji pełnomocnika tu zamieszkałego lub zamieszkałego do praktyki u nas upoważnionego ustanowić i do akt donieść. Tym, którzy tu znajomości nie mają, podajemy jako obrońców prawa: rzeczników Dockhorn, Treplin i radcę sprawiedl. Le Viseur.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomości we wsi Krzesinkach pod Nr. 3 i 16 położone, do gmin. nauczyciela **Stanisława i Stanisława** z domu Jurasz małżonków **Stanisławskich** należące, z których pierwsza z objętością 31 hektarów 65 arów 60 lasek kwadr. opłacie podatku gruntowego ulega i podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 98 tal. 27 sgr. 10 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 40 tal. a druga z objętością 14 hekt. 20 arów 40 lasek kwadr. opłacie podatku grunt. ulega, podług ustalonego czyst. przychodu na podatek z gruntu na 50 tal. 22 sgr. 2 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 20 tal. podana, sprzedane być mają w celu przymusowego wykonania drogi subhastacyj. koniecznej we wtorek dnia 13 stycznia 1874 przed poł. o godz. 10ej w lokalu tutejszego król. sądu pow. w pokoju pod Nr. 13. Poznań, 8 października 1873.

Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.
Keyl. (5715)

Obwieszczenie.

W konkursie do majątku Maurycego Heymann został kupiec C. J. Cleino w w miejscu jako stały zarządca masy ustanowionym. Poznań, 21 października 1873. (5738)

Król. Sąd powiatowy.

Obwieszczenie.

Komisarzem wybornym dla wyboru deputowanego do Izby poselskiej, na dniu 4 listopada r. b. w pierwszym okręgu wyborczym (miasto Poznań) odbyć się mającego, zamianowała król. Regencyja p. Kohleis, pierwszego burmistrza. Przewodniczącym wyborem w pojedynczych cyrkulach prawoborczych wzywamy, aby protokół prawoborczy wraz z aneksami zaraz po uskutecznieniu na dniu 28 bm. wyborach. Oborcowi Komisarzowi rzeszemu nadesłali. (5724)

Poznań, 21 października 1873.

Magistrat.

Aukcyja.

W środę dnia 29 października 1873. przed południem od 10 godzin po cząwszy sprzedane zostaną publicznie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą w gotówce na kamelaryjnym placu budowlanym przy Maszalnicy ulicy rozmaite do celów miejskich już nie przydatne materiały jako to: okna, drzwi, żelazo lane i kute, blachy koprowe i cynkowe, rozmaite stare drzewo itd. Poznań, 22 października 1873. (5719)

Magistrat.

Dzisiaj dnia 23 października

kiszki z kapustą
na kolacya. (5733)

Sujecki, Stary Rynek Nr. 58.

Samowary, herbatniki, wiedeńskie maszyny do kawy, face, noże i widelce poleca (5674)

H. KLUG
w Poznaniu, Fryderykowska ulica 33.

Reparacje uskuteczniają się akuratywnie.

Winogrona
funt po 4 sgr. poleca (5731)

E. Schmidt, Wrocławska ul. 13.

Hamb. wędliny, rulaad z szynki wędzon. łosia, węgorka i gdańskie flądry tłuste odbieram dzisiaj po cieżem pospieszonym, (5732)

E. Schmidt, Wrocławska ul. 13.

Rosyjskie sardynki w Pickles, połowu jesiennego z 1873 r., jako też **wszystkie marynaty i sery każdego rodzaju** poleca **E. Schmidt,** Wroclaw, wska ul. 13.

Wina

osobiście na Węgrzech od producentów zakupione, odebrałem i polecam takowe po umiarkowanych cenach. (5721)

H. Robinski

w Ostrowie.

Prawdziwe kielbaski strasburg.

codziennie świeże nadsyłki, jako też **piękna kishkę brunświcką**

Astr. kawior perłowy

Elbląskie minogi

Rosyjskie sardynki

Sardynki w oliwie

Sery: szwajcarski, hollenderski, eidamski, Neufchat. limburgski i żółtkowy poleca w przednim towarze jak najtaniej (5737)

J. K. Nowakowski, Półwiejska ulica Nr. 2, naprzeciw dawniejszego Hotelu wiedeńskiego.

Farby pokostowe na podłogi w najrozmaitszych kolorach, szybko schnące **lakier z farbą i froter** żółty, biały i perłowy poleca w doborowych gatunkach (5717)

R. BARCIKOWSKI

w Bazarze.

NB. Na żądanie dostawiam malarza za miernym wynagrodzeniem.

Stefan Czarniecki i Jan Kochanowski.

Wizerunki litografowane na chińskim papierze, w wielkim formacie, podług najlepszych źródeł rysowane przez

Tytusa Maleszewskiego

są do nabycia po 2 tal. 15 sgr. w Księgarni Tygodnika Wielkopolskiego.

Panom agronomom i lubownikom polowania poleca podpisany znane od lat wielu

prawdziwe wajmarskie buty myśliwskie

jako **konieczny przedmiot ubioru** (i dla lekarzy także i pastorów nader praktyczny), który przez swą doskonałość wszędzie sobie wstęp otworzył. Buty podobne są pilśni i pokryte juchtaami rosyjskimi, dla czego wcale wody nie przepuszczają i bardzo są ciepłe. (5716)

Przy zamówieniu zechć szanowni panowie przelać laskawie tylko stary but do goźny lub miarę długości a oraz nadmienić, czy noga wązka lub szeroka itd., poczem mogą być pewni, że odbiorą parę dogodnych butów, które ewent. zamienią się i na inne. (Buty te nie noszą się na innych lecz wzuwają się zwyczajnie na pociągach myśliwskich.) Cena 7 1/2 tal.

Też same nadzwyczaj mocnej roboty nie przepuszczające wody z podwójnemi podszewami 9 tal.

Az do kolan obsadzone skórą 11 tal.

Z szupkami pilśniowemi do bioder sięgające 14 tal.

Zwracam szczególną uwagę pp.

oficerów i urzędników wojskowych

na buty te, które się w ostatniej wyprawie okazały bardzo doskonałemi a na żądanie dołącza się także smarowidło konserwujące skórę. Przysyłka uskutecznia się natychmiast, gdyż zawsze znaczny ich jest zapas.

EDWARD NOACK,

królewski liwerant nadworny.

Berlin, Spittelmarkt Nr. 10.

Zielonogórskie winogrona

= teraz bardzo piękne = za funt brutto 3 1/2 sgr. rozsyła za przesłaniem należności lub zaliczką (5671)

Gustaw Sander.

Zielonagóra (Grünberg) w Szląsku.

PAPIER FAYARD i BLAYN.

(1814) CHARTA CHEMIIKA DU CODEX. Leczy reumatyzmy, katar, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzm w biodrach, rany, oparzenie, spalenie, odmrożenia, nagietki wszelkiego rodzaju itd. Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połowki franka i opatrzone są podpisem Fayard et Blayn. Papier ten zalecany jest od lat 30 przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedają hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry 40. W Poznaniu w aptece Dra **Mankiewicza** i u **R. Barcikowskiego** w Bazarze. (5728)

Kasyer,

obeznany dokładnie z korespondencyą sądową i administracyjną, opatrzone w chlubne świadectwa z wieloletniej praktyki, **poszukuje miejsca.** Blizszych szczególow udzieli **Centralne biuro rekomendacyjne,** — Poznań, Szkólna ul. 4. (5702)

Panna z dobrej rodziny, znająca się na krawiecznie, szuka zatrudnienia przy pani domu jako też przy gospodarstwie. Blizsze wiadomości sub. lit. **A. Z. M.** poste restante, **Greifswald.** (5657)

Poszukuje się bona
przez biuro strzeżeń (5739)

przy Wilhelmskim placu 16, I piętro.

Guwerner, mogący przyciągnąć uczniów swoich do średnich klas szkół gimnazjalnych i realnych, szuka zaraz pomieszczenia. Laskawe oferty prosi przysłać do Adm. Dzien. pod Nr. 5736. (5736)

W jak najchlubniejszemu świadectwa zaopatrzone, od kilku lat w swym zawodzie pracujący, obecnie w miejscu będący, dzieci nieco pisać i czytać umiejące w 2 latach do kwinty

przysposabiający Guwerner szuka pomieszczenia.

Gdzie? wskaże **pan Krakowski** w Hotelu Parzykim oraz w kopii świadectwa laskawie przedłoży. (5722)

Prymaner

poszukuje miejsca nauczyciela domowego.

Bl. w M. P. poste restante Gniezno. (5725)

Zdatnego subiekta cukierniczego poszukuje cukiernia (5736)

F. RUDZKIEGO.

Oliwę do machin

Smarowidło do wozów (w doborowych gatunkach)

Petroleum 1-szej próby

Tran na szory poleca (5718)

R. Barcikowski

w Bazarze.



Ogier arabski

pełnej krwi, sprowadzony ze stajni Juliusza Dzieduszyckiego, kompletnie ujeżdżony jest na sprzedaż w Dominium **Popowie** p. Chelmce. Po bliższe szczegóły udać się można do Dominium listownie franko. (5720)

W boru pod Główną. 1 m. od Poznania, jest jeszcze **suche sosnowe drzewo szczepekowe** do sprzedania. I klasa 5 1/2 tal., II klasa 5 tal. za szeń. (5728)

Gospodarstwo niedaleko Poznania objętości 135 morgów dobrej ziemi z inwentarzem jest pod korzystnymi warunkami zaraz do nabycia.

Folwark objętości 315 morgów ziemi, trzy mile od Poznania, z inwentarzem jest zaraz pod korzystnymi warunkami do nabycia. Blizszych wiadomości udzieli **W. Siewicz,** Młyńska ulica 18. (5735)

Gorzelany, zaopatrzony w jak

świadcetwa, poszukuje miejsca. Zgłosić się do Administracyi Dzien. Pozn. pod Nr. 5297 po bliższe szczegóły. (5297)

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej.

Berlin, 22 października.			Poznań, 23 października.		
Niemieckie papiery.			Listy rentowe i zastawne.		
Dobrow. poz. państw.	4 1/2	102 1/2 p.	Pozn. listy zastawne	3 1/2	94 1/2 p.
Prusk. poz. ukonsolid.	4 1/2	104 1/2 p.	Nowe listy zastawne	4	89 1/2 p.
dito dito	4	97 1/2 p.	Listy rentowe pozn.	4	94 1/2 p.
Oblięgi dług państwa	3 1/2	91 1/2 p.	Prowinc. obligacye	5	100 1/2 p.
Prem. poz. państw. z 1855	3 1/2	119 1/2 p.	Powiatowe obligacye	5	100 1/2 p.
Listy zast. wschodnio-pruskie	3 1/2	89 1/2 p.	Obligacye miejskie	4 1/2	90 1/2 p.
dito	4	92 1/2 p.	dito	5	100 1/2 p.
dito	4	100 p.	Szlaśkie listy zastawne	3 1/2	— p.
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.	Szlaśkie listy rent.	4	— p.
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito nowe	4	— p.			
Zachodnio-pruskie	3 1/2	80 1/2 p.			
dito	4	90 1/2 p.			
dito	4	100 p.			
List zast. pozn. (nowe)	4	90 p.			
dito dito szlaśkie	3 1/2	81 1/2 p.			
dito lit. A.	4	— p.			
dito					